

Joanna Uliasz\*

## WOLNOŚĆ WYRAŻANIA POGLĄDÓW A WOLNOŚĆ SUMIENIA I RELIGII. KILKA REFLEKSJI O PROBLEMATYCE OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH W ŚWIETLE WYBRANEGO ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO I ETPCz

### Streszczenie

Zarówno w międzynarodowym, jak i krajowym porządku prawnym każdy ma zagwarantowane prawo podmiotowe o charakterze wolnościowym do swobody wypowiedzi. Korzystanie z tego prawa podlega jednak pewnym ograniczeniom – takim, jakie przewiduje ustawa, i takim, jakie konieczne są w demokratycznym państwie prawnym. W niniejszym opracowaniu, analizując rozbieżności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz ETPCz, autorka stawia pytanie o granice pomiędzy swobodą wyrażania poglądów na temat religii (także krytycznych lub żartobliwych) a potrzebą ochrony uczuć religijnych osób wierzących, dla których wspomniane wypowiedzi są obraźliwe. Celem prowadzonych rozważań jest próba udzielenia odpowiedzi, która z wolności (wypowiedzi czy religii) i w jakiej sytuacji powinna być chroniona w pierwszej kolejności. W artykule wykorzystano metodę formalno-dogmatyczną (analiza norm prawnych) oraz prawnoporównawczą (porównywanie rozstrzygnięć sądów krajowych i międzynarodowych).

**Słowa kluczowe:** wolność słowa, wolność sumienia i religii, obraza uczuć religijnych, bluźnierstwo, mowa nienawiści

### Wstęp

Wolność wyrażania swoich poglądów, podobnie jak wolność sumienia i religii, jest konstytucyjną wolnością osobistą. U źródeł obu leży przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Żadna z tych wolności nie jest wolnością absolutną. Przepisy prawa krajowego i międzynarodowego dopuszczają ograniczenie obu. W prawie krajowym warunkiem legalnego limitowania swobód pozostaje spełnienie konstytucyjnych

---

\* Uniwersytet Rzeszowski, e-mail: [juliasz@ur.edu.pl](mailto:juliasz@ur.edu.pl), ORCID: 0000-0002-8967-0064.

przesłanek: formalnej (ograniczenie może zostać ustanowione tylko w ustawie) i materialnych z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 r.<sup>1</sup> W szczególności możliwość korzystania z każdej ze wspomnianych wolności może zostać ograniczona ze względu na przesłankę wolności i prawa innych osób lub przesłankę porządku publicznego. Każda z tych wolności chroni różne wartości, jedna nie ma charakteru służebnego względem drugiej, są one bowiem równorzędne. W przypadku kolizji obu wolności, zamiast ogólnych reguł kolizyjnych, stosuje się każdorazowo mechanizm balansowania zasad skorelowany z zasadą proporcjonalności<sup>2</sup>. W konsekwencji żadna z wolności nie zostaje zniesiona, wyznaczona natomiast zostaje linia demarkacyjna, do granicy której możliwa jest realizacja aktywności przed dwa różne podmioty, powołujące się w danej sytuacji na: z jednej strony swobodę wyrażania poglądów, z drugiej zaś konieczność ochrony wolności religii.

### **Wolność wyrażania poglądów i wolność sumienia i religii w Konstytucji RP z 1997 r.**

Wolność wyrażania poglądów, gwarantowana w art. 54 Konstytucji RP z 1997 r., ma zasadnicze znaczenie w sferze życia publicznego, zwłaszcza politycznego, jest kluczowa dla funkcjonowania pluralistycznego społeczeństwa demokratycznego<sup>3</sup>, silnie interferuje z wolnością organizowania pokojowych zgromadzeń (art. 57 Konstytucji)<sup>4</sup>. Wolność ta ma jednocześnie znaczenie w sferze prywatnej jednostki, stanowiąc istotnie o jej autonomii. Mimo że ustrojodawca zakwalifikował wolność wyrażania poglądów do katalogu wolności osobistych, oczywiste jest, iż ma ona cechy wolności politycznej. Ze względu na różnorodne odcienie wolności wyrażania poglądów mówi się o jej mieszanym charakterze<sup>5</sup>. W orzecznictwie TK akcentuje się dwie sfery wolności wypowiedzi (wyrażanie poglądów) – w kontekście indywidualnych praw człowieka

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>2</sup> A. Kalisz, *Rozwiązywanie kolizji norm i zasad w kontekście praw człowieka. Uwagi teoretycznoprawne* [w:] *Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, s. 8.

<sup>3</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 278.

<sup>4</sup> Zob. M. Wiącek, *Wolność zgromadzeń i zrzeszania się* [w:] *Prawa człowieka*, red. W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, Warszawa 2018, s. 242.

<sup>5</sup> J. Sadowski, *Komentarz do art. 54 Konstytucji RP* [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I (art. 1–86), red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1281.

i obywatela realizowanych w sferze życia prywatnego oraz w sferze życia publicznego i politycznego. Zgodnie ze stanowiskiem TK „wolność słowa w sferze życia prywatnego przysługuje tylko osobom fizycznym i jest traktowana jako aspekt (element składowy) innych wolności osobistych (w szczególności wolności osobistej – *sensu stricto* – art. 41 ust. 1 Konstytucji; prawa do prywatności – art. 47 Konstytucji; wolności komunikowania się – art. 49 Konstytucji; wolności sumienia i wyznania – art. 53 Konstytucji). Jej samoistne znaczenie w tej sferze jest więc ograniczone”. Fundamentalne znaczenie natomiast wolność ta odgrywa w życiu publicznym. Powiązana z art. 14 Konstytucji, akcentuje TK, przestaje być tylko wolnością jednostki (czy podmiotu zbiorowego), a nabiera również waloru zasady ustrojowej<sup>6</sup>.

W Konstytucji RP z 1997 r. ustrojodawca posłużył się zwrotem wolności wyrażania „poglądów”, język konwencyjny natomiast używa zwrotu wyrażanie „opinii”. Pojęcie „poglądów”, zgodnie ze stanowiskiem TK, należy rozumieć bardzo szeroko, nie tylko jako wyrażanie osobistych ocen, faktów i zjawisk we wszystkich przejawach życia, ale również jako prezentowanie przypuszczeń, prognoz, ferowanie ocen w sprawach kontrowersyjnych, a także informowanie o faktach, tak rzeczywistych, jak i domniemywanych<sup>7</sup>. Art. 54 Konstytucji chroni różnorodne formy ekspresji, które umożliwiają jednostce uzewnętrznianie i eksponowanie własnego stanowiska, istotne jednak, by mieściły się one w granicach obowiązującego prawa (nie podlegają ochronie np. wypowiedzi znieważające), o czym mowa będzie w dalszej części tekstu.

Konstytucyjna wolność sumienia i religii dotyczy każdego człowieka (art. 53 ust. 1 Konstytucji). Wolność religii gwarantuje osobom wierzącym wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują (art. 53 ust. 2 Konstytucji RP). Wolność sumienia natomiast gwarantuje w głównej mierze ochronę osobom bezwyznaniowym, osobom prezentującym przekonania filozoficzno-światopoglądowe m.in. o anty- albo niereligijnym charakterze oraz zabezpiecza sposób postępowania zgodnie z nakazami wyznawanego światopoglądu<sup>8</sup>. Wspomina się w literaturze przedmiotu incydentalnie, iż wolność jed-

<sup>6</sup> Wyrok TK z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. akt K 9/11.

<sup>7</sup> Wyrok TK z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt SK 70/13.

<sup>8</sup> Wyrok TK z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.

nostki do wyrażania swoich poglądów jest ograniczona przez zakaz narzucania swoich poglądów innym (tzw. molestowanie religijne), gdyż właśnie „molestowanie” może okazać się nadużyciem tej wolności<sup>9</sup>. Wzmocnieniu ochrony osób wyznających inny światopogląd niż religijny dedykowany jest dodatkowo art. 53 ust. 6, zgodnie z jego brzmieniem, nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych. Wolność sumienia i religii, o czym była już wcześniej mowa, nie ma charakteru bezwzględny. Podlega ograniczeniom z zastosowaniem standardu ustanowionego klauzulą limitacyjną z art. 31 ust. 3 Konstytucji z uwzględnieniem art. 53 ust. 5, będącego *lex specialis* w stosunku do zasady ogólnej, gdy idzie o ograniczenie wolności uzewnętrzniania religii<sup>10</sup>.

Z problemem kolizji dwóch konstytucyjnych i jednocześnie konwencyjnych swobód, tj. wolności wyrażania poglądów i wolności sumienia i religii, mamy do czynienia wówczas, gdy osoba wyrażająca swój osąd w przedmiocie zagadnień religijnych uraża uczucia osoby wierzącej. Sytuacja taka rodzi konieczność, niejednokrotnie w postępowaniu sądowym, ważenia obu wolności oraz ustalenia, przy zastosowaniu zasady proporcjonalności, granic w korzystaniu z obu równorzędnych, konstytucyjnych wolności.

### **Relacyjność wolności wyrażania swoich poglądów oraz wolności sumienia i religii w dorobku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego**

Problem kolizji wolności wyrażania poglądów oraz wolności sumienia i religii został szczegółowo przeanalizowany przez Trybunał Konstytucyjny na kanwie przypadku Doroty Rabczewskiej („Dody”), która po ostatecznym rozstrzygnięciu jej sprawy przez sąd wniosła do TK skargę konstytucyjną, zaskarżając art. 196 Kodeksu karnego<sup>11</sup>, penalizujący obrazę uczuć religijnych innych osób poprzez znieważenie publicznie

<sup>9</sup> V. Serzhanova, E. Tuora-Schwierskott, *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2018, t. XL, s. 312.

<sup>10</sup> M. Olszówka, *Komentarz do art. 53 Konstytucji RP [w:] Konstytucja RP...*, s. 1274. Odmienne: J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales UMCS. Sectio K: Politologia”, 2012, nr 19/1, s. 62.

<sup>11</sup> Zgodnie z art. 196 k.k. kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553).

przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych.

Nim doszło do procesu sądowego, Doda udzieliła wywiadu na łamach internetowego wydania „Dziennika.pl”, w którym stwierdziła, że przekonują ją odkrycia naukowe, nie zaś „coś, co napisał jakiś napruty winem i palący jakieś zioła”. Odpowiadając na pytanie dziennikarki, o kim mówi, wyjaśniła: „O tych wszystkich, którzy spisali te wszystkie niesamowite historie” (biblijne).

W następstwie zapoznania się z wywiadem dwie osoby złożyły zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przez Dodę przestępstwa z art. 196 k.k., obrazy ich uczuć religijnych poprzez drwienie z autorów Pisma Świętego i Biblii, uważanej za świętą księgę zarówno w religiach chrześcijańskich, jak i w judaizmie. Wskutek zawiadomienia Prokurator Prokuratury Rejonowej w Warszawie skierował do sądu akt oskarżenia. Sąd Rejonowy w Warszawie skazał Dodę za zarzucany jej czyn i wymierzył jej grzywnę w wysokości 5000 zł. Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpatrzeniu apelacji skarżącej, utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji, zmieniając go jedynie poprzez doprecyzowanie dnia popełnienia czynu.

Pełnomocnik skarżącej, w jej imieniu, złożył skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego, podnosząc kilka zarzutów, z których dwa zasadnicze z punktu widzenia kolizji wolności wyrażania opinii oraz wolności sumienia i religii. Po pierwsze, wskazał, że art. 196 Kodeksu karnego ingeruje w wolność sumienia osób niewyznających religii (art. 53 Konstytucji RP) poprzez uniemożliwienie im swobodnego wyrażania poglądów odnośnie do przedmiotów czci religijnej (art. 54 Konstytucji RP), uprzywilejowanie wolności religii i brak ochrony osób wyznających światopogląd niereligijny; po drugie, że art. 196 ustawy Kodeksu karnego w zakresie, w jakim ogranicza wolność wyrażania poglądów, w sposób nieproporcjonalny narusza istotę tej wolności, bowiem znacząco wykracza poza zakres konieczny w demokratycznym państwie prawnym (art. 54 Konstytucji w związku z art. 31, ust. 3 Konstytucji)<sup>12</sup>.

Trybunał Konstytucyjny nie przychylił się do argumentacji skarżącej, wskazując, że art. 196 k.k. chroni wolność religii, a nie chroni wolności światopoglądu niereligijnego. Zdaniem TK dzieje się tak jednak nie dlatego, że uprzywilejowuje się wolność religii, ale dlatego, że przedmiotem ochrony z art. 196 k.k. są wyłącznie uczucia religijne. Z natury rzeczy zatem obraza uczuć religijnych dotyczy tylko osób, które wyznają określoną religię. Trudno bowiem mówić o uczuciach religijnych osób niewierzących, których obrazę może wywołać znieważenie

<sup>12</sup> Wyrok TK z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13.

przedmiotu czy też miejsca kultu<sup>13</sup>. Trybunał spojrział na regulację ustawową w szerszym kontekście, dostrzegając, że istnieją jednocześnie rozwiązania prawne o lustrzanym w stosunku do art. 196 k.k. charakterze, chroniące w szczególności sposób wolność sumienia osób wyznających inny niż religijny system wartości. Mowa tu o tzw. zakazie dyskryminacji, penalizowanym na gruncie art. 194 k.k., karalności nawoływania do nienawiści ze względu na bezwyznaniowość – tzw. mowa nienawiści (art. 256 k.k.) oraz kryminalizowaniu publicznego znieważenia grupy ludności albo pojedynczej osoby z powodu jej bezwyznaniowości (art. 257 k.k.)<sup>14</sup>.

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do drugiego z zarzutów (o nieproporcjonalnej ingerencji ustawodawcy w wolność wyrażania poglądów o innych religiach), zaakcentował, że art. 54 ust. 1 Konstytucji chroni wszelkie zgodne z prawem formy ekspresji, które umożliwiają jednostce uzewnętrznianie i eksponowanie własnego poglądu, w tym także prezentowanie stanowiska takiego jak przychylnie, nieszkodliwe czy też obojętne. Co więcej, poza zakresem penalizacji z art. 196 k.k. pozostaje publiczne wyrażanie swoich negatywnych czy też krytycznych poglądów dotyczących przedmiotu czci religijnej, o ile nie przybiera ono formy ani treści obiektywnie znieważającej<sup>15</sup>. Dopiero zatem wypowiedź publiczna o charakterze pogardliwym, obelżywym lub wyszydzającym wobec przedmiotu czci religijnej wypełnia znamiona czynu zabronionego z art. 196 k.k.

W skardze konstytucyjnej pojawił się zarzut, że art. 196 k.k. tak dalece ingeruje w wolność wyrażania poglądów, iż godzi w jej istotę, co wyraźnie naruszałoby zasadę z art. 31 ust. 3 zd. ostatecznie Konstytucji RP. Trybunał odniósł się do tegoż zarzutu, słusznie argumentując, iż trudno uznać, że immanentny rdzeń swobody wypowiedzi sprowadza się do wyrażania poglądów znieważających czy obrażających uczucia innych osób, a więc do okazywania pogardy za pomocą obraźliwych lub poniżających sformułowań (ewentualnie gestów), które nie podlegają kwalifikacji w kategoriach prawdy i fałszu<sup>16</sup>.

Na tle przywołanego stanowiska sądu konstytucyjnego warto zauważyć, że ze względu na związanie Trybunału zakresem skargi w przywoływanej sprawie oraz specyfikę kontroli konstytucyjności prawa uruchomioną wniesieniem skargi konstytucyjnej, która wymaga określenia przedmiotu kontroli i jego powiązania ze sprawą indywidualną<sup>17</sup>, poza

<sup>13</sup> *Ibidem*, pkt 5.2.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> *Ibidem*, pkt 6.3.1.

<sup>16</sup> *Ibidem*, pkt 6.3.2.

<sup>17</sup> M. Ożóg, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r.* (sygn. akt S K 54/13), „Przegląd Sejmowy”, 2016, nr 1, s. 140.

rozpoznaniem pozostała ocena, czy możliwość wymierzenia za obrazę uczuć religijnych kary ograniczenia albo pozbawienia wolności do lat 2 ma charakter nieproporcjonalnych restrykcji. Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 196 k.k. w zakresie, w jakim penalizuje obrazę uczuć religijnych innych osób przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej, przewidując za nią karę grzywny, jest zgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. TK zasygnalizował, że w jego ocenie samo zagrożenie karą pozbawienia wolności w wymiarze do lat 2 może być postrzegane jako środek zbyt dolegliwy. Trybunał uznał za właściwą karę finansową w przypadku przestępstwa obrazę uczuć religijnych innych osób, sugerując jednocześnie, że przewidziana w art. 196 k.k. kara o charakterze izolacyjnym może naruszać zasadę proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP<sup>18</sup>.

### **Wolność wyrażania opinii a wolność myśli sumienia i wyznania w perspektywie orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka**

W konsekwencji wykorzystania wszystkich dostępnych krajowych środków odwoławczych oraz braku uzyskania satysfakcjonującego rozstrzygnięcia w swojej sprawie Dorota Rabczewska wniosła, na podstawie art. 34 *Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*<sup>19</sup> (dalej EKPCz), skargę indywidualną przeciwko Polsce do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPCz)<sup>20</sup>. W skardze zarzuciła, że wydany wobec niej przez polskie sądy wyrok skazujący i orzeczona kara (kara grzywny w wymiarze 5000 zł) stanowiły naruszenie jej prawa do wolności wyrażania opinii (art. 10 Konwencji). Dodatkowo argumentowała, że ingerencja w jej przypadku nie była proporcjonalna do uzasadnionych celów i nie powinna być mieć miejsca w demokratycznym społeczeństwie. Skarżąca odniosła się jednocześnie do formy wypowiedzi, podkreślając, subiektywnie zresztą, że jej opinie nie były skierowane przeciwko religii katolickiej czy jej wyznawcom, nie miały na celu naruszania porządku publicznego, zakłócania spokoju

---

<sup>18</sup> Stanowisko to spotkało się z aprobatą doktryny, zob. P. Malec-Lewandowski, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r.* (sygn. akt SK 54/13), „Forum Prawnicze”, 2016, nr 3, s. 81–82.

<sup>19</sup> *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284).

<sup>20</sup> Wyrok ETPCz z dnia 15 września 2022 r. w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, skarga nr 8257/13.

lub obrażania czy urażania uczuć religijnych innych osób oraz że nie stanowiły one mowy nienawiści.

ETPCz, rozpatrując niniejszą skargę, przypomniał standard wynikający z art. 10 Konwencji, podkreślając, że wolność wyrażania opinii stanowi jeden z zasadniczych fundamentów społeczeństwa demokratycznego i jeden z podstawowych warunków jego postępu i samorealizacji każdej jednostki. Zwrócił jednocześnie uwagę, że wolność wyrażania opinii nie ma charakteru bezwzględnej i korzystanie z niej może być, pod pewnymi warunkami, ograniczone. Trybunał wskazał, że w art. 10 ust. 2 Konwencji przyjęto zasadę, iż korzystanie z wolności wyrażania opinii wiąże się z obowiązkami i odpowiedzialnością. Wśród nich, w kontekście przekonań religijnych, jest wymóg zapewnienia pokojowego korzystania z praw gwarantowanych na mocy art. 9 Konwencji osobom, które mają owe przekonania, w tym obowiązek unikania w możliwie największym stopniu wypowiedzi dotyczących przedmiotów czci, są bezproduktywnie obraźliwe wobec innych i bluźniercze<sup>21</sup>.

Trybunał strasburski odniósł się równocześnie do ochrony wynikającej z art. 9 Konwencji, zapewniającego każdemu prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Sąd międzynarodowy przywołał argumenty, z którymi trudno się zgodzić. Wskazał bowiem, że ci, którzy decydują się na skorzystanie z wolności manifestowania przekonań religijnych, niezależnie od tego, czy czynią to, będąc członkami większości czy też mniejszości religijnej, muszą liczyć się z krytyką. Powinni tolerować i akceptować negowanie swoich przekonań religijnych przez innych, a nawet propagowanie przez innych doktryn wrogich ich wierze<sup>22</sup>. Wydaje się logiczne, że zgoda na propagowanie doktryn wrogich jakiegokolwiek wierze, bądź religii wrogich względem siebie, prowadzić musi prędzej czy później do zachowań, które cechuje wzajemna nietolerancja, przemoc, a w najbardziej skrajnym przypadku agresja.

Trybunał zaakcentował fakt, iż w przypadku, gdy wypowiedzi oceniane wykraczają poza krytyczne negowanie przekonań religijnych innych osób i mogą przyczynić się do nietolerancji religijnej, na przykład w przypadku niewłaściwego, a nawet obelżywego ataku na przedmiot kultu religijnego, państwo, mając przywilej szerszego marginesu oceny, może zasadnie uznać je za sprzeczne z poszanowaniem wolności myśli, sumienia i religii oraz zastosować proporcjonalne środki ograniczające. Szerszy margines oceny oznacza, że państwo może słusznie uznać za konieczne podjęcie środków mających na celu represjonowanie pewnych form postępowania, w tym przekazywania informacji i idei uznanych za

<sup>21</sup> *Ibidem*, § 47.

<sup>22</sup> *Ibidem*, § 51.

niezgodne z poszanowaniem wolności myśli, sumienia i wyznania innych osób<sup>23</sup>. Kontroli państwa podlega treść lub forma konkretnych wypowiedzi, swoboda wypowiedzi bowiem poddana jest wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w państwie demokratycznym ze względu na ochronę praw innych osób (art. 10 ust. 2 Konwencji). Kontrola taka może przebiegać w ramach prawa karnego, administracyjnego i cywilnego, choć odpowiedzialność cywilną uznaje się za najwłaściwszą dla przypadków naruszenia praw innych osób<sup>24</sup>.

Mając na względzie powyższe argumenty, można odnieść wrażenie, że stanowisko Trybunału zmierzało w kierunku uznania braku naruszenia art. 10 Konwencji przez Polskę. Konkluzja ETPCz jest jednak zupełnie odwrotna. Trybunał stwierdził naruszenie art. 10 Konwencji oraz zasądził na rzecz skarżącej tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową kwotę 10 tys. euro.

Trybunał, czyniąc iluzorycznym szerszy margines swobody oceny pozostawiony władzom krajowym, zakwestionował *de facto* brzmienie art. 196 k.k., formułując tezę, że wspomniany przepis prawa krajowego nie zawiera dodatkowego kryterium, zgodnie z którym znieważenie uczuć religijnych powinno zagrażać porządkowi publicznemu. ETPCz wskazał równocześnie, by oprócz znieważenia przedmiotu czci religijnej oceniane było, czy okoliczności takiego zachowania mogły wzbudzić uzasadnione oburzenie – wówczas miałyby na celu ochronę pokoju religijnego i tolerancji. Dodatkowo Trybunał podniósł argument, że wypowiedź skarżącej nie była uznana za mowę nienawiści (a nie mogła być, gdyż nie toczyło się w Polsce postępowanie z art. 256 k.k.), nie zakłócała pokoju religijnego ani tolerancji w Polsce, zatem mieściła się w granicach krytyki doktryn religijnych w świetle Konwencji.

W niniejszej sprawie ETPCz *de facto* wolność religijną sprowadził do ograniczenia lub wyjątku od wolności słowa i przedstawił jako konkurującą z tą ostatnią. Z Konwencji z pewnością nie można wywieść stanowiska, które wspierałoby podporządkowanie jednej z podstawowych wolności innej. Trybunał zignorował również swoją dotychczas wypracowaną argumentację, przemilczając fakt, że wypowiedź skarżącej, odnosząca się bezpośrednio do świętych symboli dwóch wielkich

---

<sup>23</sup> J. Kulesza, M. Mrowicki, *Obraza uczuć religijnych a wolność wypowiedzi – glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15.09.2022 r., 8257/13, Rabczewska przeciwko Polsce. Glosa*, „Europejski Przegląd Sądowy”, 2023, nr 2, s. 46.

<sup>24</sup> L. Garlicki, *Komentarz do Art. 10 [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 598.

religii monoteistycznych: chrześcijaństwa i judaizmu, była bezzasadnie obraźliwa i stanowiła bezproduktywne ataki na przedmiot czci kilku wyznań religijnych<sup>25</sup>, tym samym nie podlegała ochronie na gruncie art. 10 Konwencji.

### Zakończenie

Zarówno wolność wyrażania poglądów, jak i wolność sumienia i religii są fundamentalnymi swobodami, u których początku leży zasada godności osoby ludzkiej. Są składowymi ogólnej wolności jednostki, rozumianej jako zdolność bytu czy też podmiotu do samodzielności w zakresie postrzegania świata oraz podejmowania decyzji i ich wykonywania<sup>26</sup>. Obie wolności, chronione na gruncie przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, przy nieco zróżnicowanym standardzie ochrony, są kluczowymi w społeczeństwie demokratycznym. Żadna z tytułowych swobód nie ma charakteru służebnego, jedna nie jest podporządkowana drugiej, realizacja jednej swobody nie może prowadzić do zniesienia drugiej. Obie wolności, posługując się językiem matematycznym, mają równą wartość. W przypadku wzajemnej kolizji podlegają procesowi ważenia zasad, przy uwzględnieniu zasady proporcjonalności.

Analiza wyroków Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w tej samej przedmiotowo sprawie skłania do kilku wniosków: oba sądy postulują odejście od kar izolacyjnych w przypadku nadużycia wolności słowa skutkującego obrazą uczuć religijnych osób korzystających z wolności religii. O ile krajowy sąd konstytucyjny nie przekreśla roli prawa karnego i uznaje za proporcjonalną karę finansową za popełnienie przestępstwa obrazy uczuć religijnych, polegającego na znieważeniu publicznie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, o tyle Trybunał strasburski uważa, że dochodzenie praw w niniejszym przypadku powinno być dopuszczalne jedynie na drodze postępowania cywilnego. Za negatywne należy uznać, iż Trybunał strasburski zignorował fakt, że art. 196 k.k. służy w Polsce ochronie uczuć religijnych osób wierzących w tym sensie, że kładzie nacisk na formę wypowiedzi, nie dając podstaw do karania za wypowiedzi krytyczne i negatywne, ale dopiero znieważające, poniżające i wyszydzające. Trybunał

<sup>25</sup> Wyrok ETPCz z dnia 13 września 2005 w sprawie I.A. przeciwko Turcji, skarga nr 42571/98, § 29.

<sup>26</sup> A. Ławniczak, *Zasada poszanowania wolności i jej ograniczenia [w:] Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP. Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, red. M. Jabłoński, Warszawa 2010, s. 369.

strasburski dodatkowo, poprzez odebranie możliwości stosowania swobodnego marginesu oceny w sprawie, wymusił na państwie polskim branie pod uwagę dodatkowej przesłanki (która nie jest sformułowana w przepisie art. 196 k.k.), czy dana wypowiedź, mająca nawet cechy bluźnierstwa lub znieważenia, wywołuje uzasadnione oburzenie, ma charakter podżegający do nienawiści lub w inny sposób zakłócający spokój i tolerancję religijną. Budzi to głębokie wątpliwości z dwóch względów: z powodu niedostrzeżenia przedmiotu ochrony z art. 196 k.k. (uczuć religijnych wyrażanych poprzez emocjonalny stosunek osób wierzących do przedmiotów kultu) oraz zignorowania faktu, że mowa nienawiści w Polsce jest penalizowana na gruncie art. 256 k.k, ale nie była w sprawie Dody przedmiotem oceny przez polskie sądy.

W ocenie piszącej Europejski Trybunał Praw Człowieka zlekceważył oczywistą dla każdej religii, w tym chrześcijaństwa, sferę *sacrum*, odmówił ochrony wolności religii osobom, dla których pogarda i kpina ze świętych ksiąg ma w oczywisty sposób wymiar dyskryminujący, poniżający i tworzący atmosferę wykluczenia społecznego. Co więcej, Trybunał w Strasburgu dał przyzwolenie na akty religijno-fobiczne, wymierzane coraz śmieiej wobec chrześcijan w Europie, w tym w Polsce<sup>27</sup>.

## Bibliografia

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Kalisz A., *Rozwiązywanie kolizji norm i zasad w kontekście praw człowieka. Uwagi teoretyczno-prawne [w:] Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284).
- Kulesza J., Mrowicki M., *Obrza uczuć religijnych a wolność wypowiedzi – glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 15.09.2022 r., 8257/13, Rabczewska przeciwko Polsce. Glosa, „Europejski Przegląd Sądowy”, 2023, nr 2.*
- Malec-Lewandowski P., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r.* (sygn. akt SK 54/13), „Forum Prawnicze”, 2016, nr 3.
- Ławniczak A., *Zasada poszanowania wolności i jej ograniczenia [w:] Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP. Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, red. M. Jabłoński, Warszawa 2010.
- Olszówka M., *Komentarz do art. 53 Konstytucji RP [w:] Komentarz*, t. I (art. 1–86), red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Ożóg M., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r.* (sygn. akt S K 54/13), „Przegląd Sejmowy”, 2016, nr 1.

<sup>27</sup> Zob. szerzej P. Sobański, *Ochrona przed chrystianofobią na gruncie polskiego prawa karnego*, Researchgate, <https://www.researchgate.net>, 28.06.2023 (28.06.2023).

- Sadomski J., *Komentarz do art. 54 Konstytucji RP* [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I (art. 1–86), red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Serzhanova V., Tuora-Schwierskott E., *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2018, t. XL.
- Sobczak J., Gołda-Sobczak M., *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales UMCS. Sectio K: Politologia”, 2012, nr 19.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2022, poz. 1138 z późn. zm.).
- Wiącek M., *Wolność zgromadzeń i zrzeszania się* [w:] *Prawa człowieka*, red. W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, Warszawa 2018.
- Wyrok ETPCz z dnia 13 września 2005 w sprawie I.A. przeciwko Turcji, skarga nr 42571/98.
- Wyrok ETPCz z dnia 15 września 2022 r. w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce, skarga nr 8257/13.
- Wyrok TK z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. akt K 9/11.
- Wyrok TK z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt SK 70/13.
- Wyrok TK z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt SK 54/13.
- Wyrok TK z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.

**Freedom of expression and freedom of conscience and religion. A few insights on the issue of offending religious feelings in the light of the jurisprudence of the Constitutional Tribunal and the European Court of Human Rights**

Abstract

The right to freedom of speech is universally acknowledged in both international and domestic legislation. Nevertheless, the exercise of this right is subject to limitations, both as prescribed by the law and as necessitated in a democratic state governed by the rule of law. This paper explores divergences evident in the case law of the Polish Constitutional Tribunal and the decisions of the European Court of Human Rights (ECHR). The author poses a crucial question: where does the boundary lie between the freedom to express views on religion, even those of a critical or humorous nature, and the imperative to protect the religious sentiments of believers who might find such expressions offensive? The primary aim of this article is to delve into and provide insights into the prioritization of two fundamental freedoms: freedom of speech and freedom of religion. The author addresses this complex issue by employing both a textual method of research and a comparative approach, scrutinizing decisions from both national and international courts.

**Keywords:** freedom of expression, freedom of conscience and religion, offending of the religious feelings, blasphemy, hate speech